

Sygn. akt IX Ga 411/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący : Sędzia Sądu Okręgowego Przemysław Grochowski (spr.)

Sędziowie : Sędzia Sądu Okręgowego Beata Błotnik

Sędzia Sądu Okręgowego Jacek Widło

Protokolant : Sekretarz sądowy Agnieszka Kozak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 stycznia 2016 roku w L.

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. od wyroku z dnia 27 maja 2015 roku w sprawie VIII GC 1123/14 Sądu Rejonowego Lublin – Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku

I. zmienia zaskarżony wyrok w jego punkcie I i II ten sposób, że :

a/ obniża zasądzoną w punkcie I. kwotę 1.613,45 (tysiąc sześćset trzynaście złotych czterdzieści pięć groszy) do kwoty 896,36 (osiemset dziewięćdziesiąt sześć złotych trzydzieści sześć groszy),

b/ oddala powództwo w pozostałej części,

c/ zasądza od pozwanego (...) spółki akcyjnej na rzecz powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością kwotę 872,87 (osiemset siedemdziesiąt dwa złote siedemdziesiąt trzy grosze) tytułem kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powódki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w L. na rzecz pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. kwotę 216 (dwieście szesnaście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO B. Błotnik SSO P. G. SSO J. W.

IX Ga 411/15

UZASADNIENIE

Powództwo (...) z ograniczoną odpowiedzialnością w L. dotyczyło zasądzenia od pozwanego (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powódki kwoty 1613,45 złotych wraz z odsetkami ustawowymi tytułem wierzytelności przysługującej powódce na skutek jej nabycia od poszkodowanego z umowy AC zawartej przez poszkodowanego z pozwanym, wynikającej z dopłaty za naprawę pojazdu dokonanej przez powódkę.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.613,45 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 kwietnia 2013 roku, oddalając powództwo w pozostałym zakresie oraz orzekł o obowiązku zwrotu kosztów procesu w wysokości 2.198 złotych od pozwanego dla powódki, jak też nakazał zwrócić pozwanemu ze środków Skarbu Państwa kwotę 453,27 nierozchodowanej zaliczki. Jako przyczyny swojego rozstrzygnięcia wskazał, że w dniu 19 grudnia 2012 roku doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego uszkodzony został pojazd marki B. o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność M. K.. W dacie kolizji samochód był objęty dobrowolną umową ubezpieczenia autocasco, potwierdzoną polisą nr (...), zawartą między poszkodowaną a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W.. Integralną część umowy stanowiły Ogólne warunki ubezpieczenia autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego lub średniego przedsiębiorcy, przyjęte uchwałą Zarządu (...) nr (...) z dnia 24 stycznia 2011 roku. Szkada została zgłoszona ubezpieczycielowi, a M. K. zleciła wykonanie powypadkowej naprawy pojazdu autoryzowanemu dealerowi i serwisowi (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w L.. W dniu 24 stycznia 2013 roku M. K. zawarła z B. (...) umowę przelewu wierzytelności przysługującej jej względem (...) S. A. z tytułu szkody komunikacyjnej z dnia 19 grudnia 2012 roku z AC w pojeździe marki B., celem zaspokojenia wierzytelności B. (...) z tytułu naprawy samochodu. W dniu 22 marca 2013 roku B. (...) wystawił z tytułu dokonanej naprawy fakturę VAT nr (...) na kwotę 30.393,09 złotych, stosując przy tym stawkę w wysokości 180 złotych bez podatku VAT za jedną roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych. Termin płatności faktury określony został na 30 dni. Przedmiotowa faktura została przedłożona ubezpieczycielowi celem wypłaty odszkodowania. Decyzją z dnia 29 marca 2013 roku ubezpieczyciel przyznał odszkodowanie w kwocie 28.779,64 złotych, obniżając stawki za robociznę blacharską i lakierniczą do 135 złotych bez podatku VAT. Przedmiotowa kwota została wypłacona cesjonariuszowi. Pismem z dnia 2 grudnia 2013 roku B. (...) bezskutecznie wezwał ubezpieczyciela do zapłaty brakującej części odszkodowania za szkodę komunikacyjną z dnia 19 grudnia 2012 roku w kwocie 1.613,45 złotych. Stawki za jedną roboczogodzinę prac blacharskich, mechanicznych i lakierniczych stosowane w autoryzowanych serwisach (...) na terenie Polski kształtują się w granicach od 110 złotych do 350 złotych bez podatku VAT. Istotną dla rozstrzygnięcia sprawy okolicznością, wokół której w niniejszym postępowaniu toczył się spór, było określenie, czy wysokość zastosowanej przez wykonującego naprawę powoda stawki za jedną roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych mieściła się w przedziale cen stosowanych przez inne autoryzowane zakłady (...). Sąd podzielił wnioski wydanej w sprawie opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej (k. 159-162). Powyższa opinia nie stała się przy tym przedmiotem zarzutów stron niniejszego postępowania. W tym stanie rzeczy za prawidłowy uznał Sąd Rejonowy zawarty w opinii wniosek, w świetle którego stawki za jedną roboczogodzinę prac blacharskich, mechanicznych i lakierniczych stosowane w autoryzowanych serwisach (...) na terenie Polski kształtują się w granicach od 110 złotych do 350 złotych bez podatku VAT. Ekspertyza biegłego wykazała wprawdzie poza rynek ściśle lokalny zakład naprawczy powoda jest jedynym (...) serwisem (...) na terenie województwa (...), przy tym, że zastosowana przez powoda stawka za jedną roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych mieściła się w przedziale stawek, jakimi posługują się zlokalizowane najbliżej niego autoryzowane warsztaty B. w R. i W.. że podstawą poczynionych przez Sąd ustaleń nie stała się pierwsza opinia biegłego wydana w niniejszej sprawie (k. 110-115), bowiem przedmiotem jej nie było określenie wysokości stawek stosowanych przez autoryzowane serwisy (...), do jakich należy zakład naprawczy powoda. Sąd Rejonowy zwrócił przy tym uwagę na zasady doświadczenia życiowego wskazujące, że stawki stosowane w autoryzowanych warsztatach samochodów klasy P. są wyższe od stawek, jakimi posługują się warsztaty nieautoryzowane bądź warsztaty trudniące się naprawą pojazdów niższej kategorii. Również w obrębie serwisów autoryzowanych nie bez znaczenia dla ustalenia wartości robocizny pozostaje konkretna marka podlegającego naprawie samochodu. Dopiero zatem kolejna przeprowadzona przez biegłego ekspertyza pozwoliła na zweryfikowanie wysokości kosztów naprawy, wynikających z wystawionej przez powoda – autoryzowany serwis (...) – faktury VAT. Podstawą odpowiedzialności pozwanego w niniejszej sprawie była umowa ubezpieczenia autocasco zawarta pomiędzy nim a M. K., poszkodowaną w wyniku zdarzenia komunikacyjnego z dnia 19 grudnia 2012 roku. W oparciu o jej postanowienia ubezpieczyciel zobowiązany był do spełnienia na rzecz ubezpieczającego określonego świadczenia w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku. Stosownie do § 6 ust. 1 OWU autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego lub średniego przedsiębiorcy, przyjętych uchwałą Zarządu (...) nr (...) z dnia 24 stycznia 2011 roku, zakresem ubezpieczenia wynikającego z umowy łączącej pozwanego i poszkodowaną w niniejszej sprawie objęte były co do zasady szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie pojazdu, jego części lub

wyposażenia wskutek wszelkich zdarzeń niezależnych od woli ubezpieczonego lub osoby uprawnionej do korzystania z pojazdu. Uszkodzenie pojazdu należącego do poszkodowanej w wyniku zdarzenia z dnia 19 grudnia 2012 roku aktualizowało zatem odpowiedzialność odszkodowawczą ubezpieczyciela. Zasada odpowiedzialności pozwanej za szkodę doznaną przez poprzedniczkę prawną powoda z tytułu umowy ubezpieczenia autocasco pozostawała zresztą w toku postępowania poza sporem, czego wyrazem była dobrowolna wypłata przez ubezpieczyciela odszkodowania w kwocie 28.779,64 złotych. Z uwagi na fakt, iż poszkodowany dokonał naprawy pojazdu bez uprzedniego uzgodnienia z pozwanym kosztów i sposobu naprawy, do ustalenia wysokości należnego mu odszkodowania znajdował zastosowanie § 22 ust. 6 OWU, zgodnie z którym podstawę określenia odszkodowania stanowią rachunki naprawy pojazdu, zweryfikowane przez ubezpieczyciela według zasad określonych w § 22 ust. 4 OWU. Z kolei w myśl do § 22 ust. 4 pkt 2 OWU, obliczenie wysokości odszkodowania winno nastąpić z zastosowaniem stawki za roboczogodzinę ustalonej przez pozwanego w oparciu o ceny usług stosowane przez inne zakłady naprawcze funkcjonujące na terenie działalności jednostki organizacyjnej (...) S. A. likwidującej szkodę. W ocenie Sądu wskazane powyżej postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia nie mogły zostać uznane za podstawę kalkulacji odszkodowania w niniejszej sprawie. Należy zaznaczyć, że ogólnikowe sformułowanie, mówiące o stawkach stosowanych przez inne zakłady naprawcze na danym terenie, nie daje wystarczającej podstawy do wskazania sposobu obliczania średnich cen usług, który dałby się ująć w ramy obiektywnie weryfikowalnej metodologii ustalania stawki za roboczogodzinę prac naprawczych. W konsekwencji, postanowienia OWU nie pozwalają na precyzyjne ustalenie maksymalnej kwoty odszkodowania. Wynikające z umowy ubezpieczenia zobowiązanie ubezpieczyciela dotyczy zaś spełnienia określonego świadczenia (art. 805 k.c.). Zwrot ten oznacza, iż treść umowy powinna określać co najmniej sposób ustalenia świadczenia odszkodowawczego w taki sposób, ażeby w chwili zajścia wypadku objętego ubezpieczeniem możliwe było obiektywne zweryfikowanie wysokości odszkodowania bez odwoływania się do swobodnego uznania jednej ze stron, a w szczególności swobodnego uznania strony zobowiązanej do świadczenia. Postanowienia OWU AC nie mogą być podstawą do dokonywania przez ubezpieczyciela jednostronnych, arbitralnych ustaleń na niekorzyść ubezpieczonego. Takie ich rozumienie powodowałoby w istocie, że wysokość odszkodowania zależałaby od wyłącznej woli ubezpieczyciela, co nie dałoby się pogodzić zarówno z art. 807 § 1 k.c. w zw. z art. 805 k.c., jak i z art. 353¹ k.c. – jako sprzeczne z właściwością (naturą) stosunku zobowiązaniowego jako stosunku cywilnego. Strony dobrowolnego ubezpieczenia majątkowego mogą ustalić umownie sposób kalkulacji świadczenia odszkodowawczego, które – zgodnie z takimi ustaleniami – może nie pokrywać całości uszczerbku majątkowego ubezpieczonego. Uzgodnienie stawki za roboczogodzinę także jest poddane woli stron. Dopóki jednak ubezpieczyciel – jako profesjonalny podmiot obrotu gospodarczego – nie określi sposobu ustalenia takiej stawki na tyle precyzyjnie, że możliwa będzie jednoznaczna weryfikacja jej wysokości w oparciu o obiektywne kryteria, postanowienia umów ubezpieczeniowych nie mogą być w tym zakresie interpretowane na niekorzyść ubezpieczonego. Wskazuje na to jednoznacznie treść art. 12 ust. 3 i 4 ustawy o działalności ubezpieczeniowej z dnia 22 maja 2003 r. (Dz. U. z 2013 r., poz. 950 ze zm.). W przedmiotowej sprawie, ze względu na zastosowanie wzorca umownego w postaci OWU AC oraz ze względu na brak inicjatywy dowodowej stron, w ograniczonym zakresie możliwe było także badanie zgodnego zamiaru stron w odniesieniu do sposobu ustalania stawki za roboczogodzinę prac warsztatowych (art. 65 § 2 k.c.). Z tego względu Sąd Rejonowy oparł się na celu umowy, którym niewątpliwie było uzyskanie przez ubezpieczyciela składki, zaś przez ubezpieczonego wyrównania uszczerbku majątkowego powstałego w wyniku zajścia wypadku objętego umową ubezpieczeniową. W konsekwencji, wobec nieprecyzyjnego sformułowania zawartego w § 22 ust. 4 pkt 2 OWU AC, wyznacznikiem dla ustalenia wysokości kosztów naprawy pojazdu poszkodowanej stały się stawki faktycznie zastosowane przy dokonanej przez powoda naprawie. Jeżeli bowiem ubezpieczony – zgodnie z procedurami przewidzianymi w ogólnych warunkach ubezpieczenia – dokonuje naprawy ubezpieczonego samochodu, korzystając z usług warsztatu naprawczego, funkcjonującego na lokalnym rynku i specjalizującym się w naprawie pojazdów tej klasy, to o wysokości odszkodowania powinna przesądzać stawka stosowana przez ten warsztat, o ile mieści się ona w przedziale cen rynkowych na danym obszarze (tak też Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, LEX nr 78592). W przypadku stawek za roboczogodzinę na rynku danych usług istnieje pewien ich przedział, stąd też niemożliwym jest arbitralne ustalenie jednej, uśrednionej stawki, dodatkowo niezależnej od konkretnych okoliczności sprawy. Weryfikując zasadność roszczenia powoda w niniejszej sprawie należało zatem ustalić, czy żądana przez wykonującego naprawę stawka mieści się w przedziale cen stosowanych na lokalnym

rynku. Poszkodowanemu przysługuje wybór odpowiedniego warsztatu naprawczego, któremu powierzy on dokonanie reperacji uszkodzonego samochodu. W praktyce będą to zazwyczaj autoryzowane zakłady naprawcze, związane z określoną marką pojazdu i prowadzące jego obsługę serwisową. Wybierając takie warsztaty, poszkodowany może się kierować m.in. ich fachowością, rzetelnością technicznej obsługi i poziomem prac naprawczych oraz określonymi niekiedy profitami połączonymi ze stałą obsługą serwisową. Jeżeli z treści umowy ubezpieczenia autocasco nie wynika nic innego, ubezpieczony, nabywający autoryzowane części samochodowe potrzebne do naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu, nie ma też obowiązku poszukiwać sprzedawcy oferującego te części najtaniej (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 kwietnia 2002 r., I CKN 1466/99, OSNC 2003, nr 5, poz. 64). Analogiczne stanowisko, według Sądu Rejonowego, odnieść należy do stosowanych przez autoryzowane warsztaty naprawcze stawek za robociznę. Również w tym wypadku na ubezpieczonym nie ciąży obowiązek poszukiwania serwisu, który zaproponuje mu dokonanie naprawy za najniższą kwotę, zwłaszcza, jeśli na danym obszarze funkcjonuje tylko jeden autoryzowany serwis danej marki .. (...) niniejszej sprawie strona pozwana nie kwestionowała wyboru warsztatu naprawczego dokonanego przez poszkodowaną. Ustalenie, czy żądana przez powoda stawka za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych mieściła się w przedziale cen stosowanych na rynku tego typu usług, wymagało zatem odniesienia się do stawek, jakimi posługują się inne autoryzowane warsztaty naprawcze marki B.. Z kolei z uwagi na fakt, iż zakład naprawczy powoda jest jedynym tego typu na terenie województwa (...), konieczne było w tym zakresie wyjście poza rynek ściśle lokalny. Trudno zaakceptować stanowisko, że naprawa miała doprowadzić do bezpodstawnego wzbogacenia powoda bądź poszkodowanego, kosztem ubezpieczyciela, która to teza pośrednio wynika ze stanowiska pozwanego. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe nie dało podstaw do uznania, że zastosowane przez powoda przy naprawie pojazdu poszkodowanej stawki za jedną roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych w wysokości 180 złotych (bez podatku VAT) odbiegały od średnich stawek stosowanych przez inne (...) serwisy (...), kształtujących się w granicach od 110 złotych do 350 złotych (bez podatku VAT). Nieuzasadnione było zatem przyjęcie przez pozwanego stawki w wysokości 135 złotych (bez podatku VAT) i ograniczenie swojej odpowiedzialności poniżej kwoty wynikającej z wystawionej przez powoda faktury VAT, dokumentującej koszty naprawy uszkodzonego samochodu w wysokości 30.393,09 złotych. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że rzeczywisty koszt dokonanej przez powoda naprawy samochodu marki B. objął wraz z podatkiem VAT kwotę 30.393,09 złotych. Uwzględniając fakt, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił kwotę 28.779,64 złotych bezspornej części odszkodowania, pozostała kwota należnego powodowi odszkodowania wyniosła 1.613,45 złotych (30.393,09 złotych – 28.779,64 złotych). Zasądzając należne powodowi odsetki Sąd miał na względzie treść art. 481 § 1 k.c. oraz art. 817 k.c. Żądanie wypłaty odszkodowania, stanowiącego koszty naprawy pojazdu objętego umową ubezpieczenia AC, zostało zgłoszone pozwanemu w drodze faktury VAT z dnia 22 marca 2013 roku. Termin płatności faktury upływał w dniu 22 kwietnia 2013 roku, stąd też od dnia następnego, tj. 23 kwietnia 2013 roku, pozwany pozostawał w opóźnieniu z zapłatą niezuananej przez siebie części należnego powodowi odszkodowania. Od tej daty powodowi należały się zatem odsetki od zasądzonej kwoty 1.613,45 złotych. Ponieważ stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, zasadnym było zasądzenie odsetek ustawowych (art. 481 § 2 k.c.). Rozstrzygnięcie o kosztach oparte zostało o wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Z uwagi na fakt, iż powód utrzymał się w całości ze swoim żądaniem, należało uznać go w niniejszej sprawie za stronę wygrywającą i zasądzić na jego rzecz od pozwanego całość poniesionych przez niego niezbędnych kosztów (art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.). Na należne powodowi koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym w kwocie 600,00 złotych, ustalone w oparciu o brzmienie § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.), opłata skarbową od złożonego do akt dokumentu pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej, t. j. Dz. U. z 2012 r. Nr 1282, z późn. zm.), opłata sądowa od pozwu w kwocie 81 złotych oraz 1.500,00 złotych tytułem zaliczki wykorzystanej na poczet wydatków związanych z wynagrodzeniem biegłego. Łączna kwota kosztów procesu zasądzonych na rzecz powoda od pozwanego wyniosła tym samym 2.198,00 złotych. Z uwagi na niewykorzystanie uiszczonej przez pozwanego zaliczki zaksięgowanej pod pozycją 1927/2014 w pozostałym zakresie, na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych należało zwrócić pozwanemu ze Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy Lublin – Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku kwotę 453,27 złotych.

W apelacji wniesionej przez pozwanego wyrok ten zaskarżony został w części uwzględniającej powództwo co do kwoty 896,36 złotych z ustawowymi odsetkami od 23 kwietnia 2013 roku oraz kwotę 2.198 złotych kosztów procesu, w związku z czym skarżący wnosił o jego zmianę w punkcie I. poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zmianę rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu i zasądzenie ich od powoda na rzecz pozwanego, jak też przyznanie mu kosztów postępowania apelacyjnego, zarzucając :

- naruszenie art. 233 kpc w zw. z art.286 kpc poprzez dokonanie newszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie ustaleń zawartych w opinii biegłego z dnia 10 grudnia 2014 roku potwierdzających, że maksymalna stosowana przez inne autoryzowane serwisy marek klasy premium na terenie województwa (...) (rynek z terenu poszkodowanego i z terenu działalności jednostki organizacyjnej (...) S.A. likwidującej szkodę) stawka wynagrodzenia za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych wynosi 155 złotych, a stawka 180 złotych nie jest stosowana przez żaden inny zakład naprawczy na rynku takim rynku;

- naruszenie art.379 pkt 5 kpc poprzez uniemożliwienie pozwanemu obrony swoich praw, do której doszło w związku z zaniechaniem doręczenie pozwanemu opinii biegłego z dnia 20 lutego 2015 roku oraz oparcie ustaleń faktycznych na jej treści;

- naruszenie art.65 kc w zw. z §22 ust.4 ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco dla klienta indywidualnego oraz małego i średniego przedsiębiorcy przez niewłaściwe jego zastosowanie i przyjęcie, że zgodnie z łączącą strony sporu umową ubezpieczenia, pozwany zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania odpowiadającego kosztom naprawy pojazdu ustalonym przy uwzględnieniu stawek za jedną roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych stosowanych przez inne autoryzowane zakłady (...) spoza rynku lokalnego właściwego dla poszkodowanego, podczas gdy zgodnie z treścią §22 ust.4 (...), miał on prawo do wyliczenia odszkodowania z tytułu naprawy stawki stosowane przez inne zakłady naprawcze funkcjonujące na terenie działalności jednostki organizacyjnej (...) SA likwidującej szkodę (rynek lokalny dla poszkodowanego), zaś maksymalna stawka ustalona w opinii biegłego sądowego za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych stosowana przez zakład naprawczy funkcjonujący na tym rynku wynosiła dla autoryzowanych serwisów klasy premium 155 złotych, co wynika z opinii biegłego z dnia 10 grudnia 2014 roku – str.2.

W odpowiedzi na apelację powódka wносиła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja pozwanego okazała się zasadna w części wobec zasadności niektórych podnoszonych w niej zarzutów.

Podzielić należało zarzut apelacji dotyczący naruszenia przez Sąd Rejonowy postanowienia zamieszczonego w §22 ust.4 ogólnych warunków ubezpieczenia poprzez niewłaściwe wnioskowanie co do jego zastosowania w sposób wynikający z jego literalnej treści. Twierdzenia na ten temat przyjęte do wydania zaskarżonego orzeczenia, jakkolwiek zasadniczo słuszne w warstwie teoretycznej, pozostawały jednakże w oderwaniu od charakteru stosunku prawnego stanowiącego podstawę dochodzonego roszczenia i znajdowały raczej swoje uzasadnienie na gruncie odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej recypującej zasadę pełnej odpowiedzialności, nie zaś ukształtowanego umową autocasco, z której założeń zasada taka nie wynika a przesłanki odpowiedzialności zarówno w odniesieniu do przesłanek jej powstania, jak określenia rozmiaru odszkodowania ustanawia przede wszystkim treść umowy. Za zawodne zatem uznać należało te rozważania Sądu Rejonowego, jakie abstrahowały od postanowień umowy, negowały je przez wgląd na ogólne zasady ubezpieczeniowej odpowiedzialności odszkodowawczej oraz zastępowały je własnymi sugestiami mającymi tłumaczyć zgodny zamiar stron, wyprowadzonymi z nieskonkretyzowanych reguł w tym przedmiocie i pozostającymi w sprzeczności z przyjętym założeniem mającym usprawiedliwiać otwarcie drogi do konkluzji tłumaczącej przyjęte modyfikacje woli stron umowy niedostatkami materiału do badania zgodnego ich zamiaru w tym zakresie. Wbrew zastrzeżeniom żywionym przez Sąd Rejonowy wydaje się, że warunki określania stawki za roboczogodzinę wskazane w §22 ust.4 ogólnych warunków

umowy są na tyle jasne, że wątpliwości w tym względzie wskazywane w uzasadnieniu wyroku nie deprecjonują ich znaczenia jako wyznacznika górnego pułapu odpowiedzialności ze względu na kryterium ceny usług, w zakresie którego to pojęcia mieści się stawka za roboczogodzinę.

W konsekwencji tego, za zasadny należało także uznać zarzut podnoszony w apelacji, związany z pominięciem stawki ustalonej na podstawie pierwszej z opinii biegłego powołanego w sprawie (przy czym opinia ta nie pochodzi z dnia 10 grudnia 2014 roku, lecz z dnia 15 lutego 2015 roku – k.110). Wynika z niej, że stawka spełniająca wymagania z §22 ust.4 ogólnych warunków ubezpieczenia wynosi nie jak chciał skarżący 155 złotych, ale 160 złotych (k.113, 115), co nakazywało przyjęcie jej do rozliczenia odszkodowania należnego od pozwanego. Kwota należna z tego tytułu, przy uwzględnieniu ilości roboczogodzin wynoszącej 29,15 oraz świadczenia wypłaconego uprzednio w wysokości 4.840,36 złotych, wyniosła 896,36 złotych, do jakiej należało obniżyć należność zasądzona w zaskarżonym wyroku.

Nie podlegał uwzględnieniu zarzut uniemożliwienia pozwanemu obrony jego praw spełniającego przesłanki z art.379 pkt 5 kpc poprzez zaniechanie doręczenia opinii uzupełniającej z dnia 20 lutego 2015 roku, który pozbawiony był realnego znaczenia dla zachowania uprawnień procesowych strony skarżącej, skoro jego sformułowanie pozostawało w sprzeczności z wnioskiem apelacji domagającym się wydania orzeczenia reformatoryjnego, któremu nie może towarzyszyć przeprowadzenie postępowania w warunkach nieważności. Przy tym nie widać, by doszło do wadliwości w tym zakresie, gdy skarżący nie przywołują tutaj określonego uregulowania, z którego obowiązek stanowiący kanwę zarzutu miałby wynikać; a także gdy złożenie opinii uzupełniającej, dotyczącej wyłącznie doprecyzowania niektórych szczegółów z opinii poprzedniej, nastąpiło na krótko przed wyznaczonym terminem rozprawy, na której pełnomocnik pozwanego nie stawiał się pomimo prawidłowego powiadomienia, nadto zaś opinia załączona została do akt i była jawna dla stron, co umożliwiało zapoznanie się z jej treścią. Ze stanowiska strony pozwanej zajmowanego po wydaniu wyroku nie wynika, by, skupiając się na kwestionowaniu stawek stosowanych poza obszarem (...), dążyła ona do podważenia ustaleń stanowiących przedmiot opracowania w treści tej opinii, co miałyby jej uniemożliwić odstąpienie od dokonania doręczenia.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu wynikało z ich stosunkowego rozdzielenia z uwzględnieniem wygranej po stronie powodowej w rozmiarze około 55% dochodzonej kwoty oraz poniesionych przez tę stronę kosztach w wysokości 2.198 złotych i uiszczonych przez pozwanego – w kwocie 746,73 złotych.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art.386§1 kpc, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł w oparciu o art. 100 zd. 1 kpc rozdzielając je stosunkowo zważywszy na jego wynik sprowadzający wygraną pozwanego w około 80% .

SSO B. Błotnik SSO P. G. SSO J. W.